

Agnieszka Mastalerz

Uniwersytet Szczeciński

WYBRANE SKUTKI WPROWADZENIA NOWYCH WYMOGÓW KAPITAŁOWYCH W POLSCE

Streszczenie

W artykule ukazano wybrane skutki społeczno-ekonomiczne wynikające z wprowadzenia nowych wymogów kapitałowych w bankach w Polsce. Pakiet legislacyjny ustanowiono na szczycie G-20 i zapisano w formie dyrektywy jako regulacje Bazylei III. Doświadczenia kryzysu z lat 2007–2009, w tym przypadku problemy banków stosujących się do regulacji bazylejskich, doprowadziły do potrzeby wprowadzenia dodatkowych standardów bezpieczeństwa. Przybliżono przewidywaną sytuację rynku i społeczeństwa w Polsce, wynikającą z dostosowań polskiej gospodarki do nowych regulacji, proponowanych przez Bazylejski Komitet ds. Nadzoru Bankowego.

Słowa kluczowe: Bazylea III, pakiet legislacyjny, bankowe wymogi kapitałowe, bankowość, finanse behawioralne.

Wprowadzenie

Ostatnie lata pokazały, że nawet w czasach, gdy do pomiaru ryzyka stosowane były rozwinięte narzędzia, o kryzys nietrudno. Narzędzia te okazały się bowiem nieefektywne. Globalizacja rynku finansowego wpłynęła w znacznym stopniu na zwiększenie ryzyka, którego skutki wymknęły się spod kontroli. Jednym z elementów globalizacji są coraz liczniejsze i silniejsze powiązania pomiędzy systemami bankowymi poszczególnych krajów, przy różnym pozio-

mie rozwoju poszczególnych gospodarek. Coraz większa liczba banków nie ogranicza swojej działalności tylko do terytorium danego kraju. Powstają instytucje bankowe o charakterze międzynarodowym. Wielki kryzys finansowy i gospodarczy dostarczył podstaw, by zastanowić się nad rozwojem bankowości na świecie. Komisja Europejska zaproponowała przepisy wzmacniające kilka tysięcy banków w UE, by w razie kolejnego kryzysu nie potrzebowały pieniędzy unijnych podatników. Osoby odpowiedzialne za zarządzania ryzykiem w bankowości z uwagą przyglądają się dyskusjom na poziomie UE na temat projektu najnowszej dyrektywy Komisji Bazylejskiej. Proponowane regulacje Bazylei III oznaczają dla działów ryzyka nowe wyzwania. Artykuł wskazuje, że inicjatywy wpływają nie tylko na system bankowy, ale także na całą gospodarkę danego kraju i odbijają się na społeczności.

1. Liberalizacja rynków finansowych

Warto przypomnieć, że założenia strefy euro miały wpłynąć na poprawę gospodarki w UE, tymczasem gospodarki na przykład Grecji, Portugalii czy Włoch nie były na to gotowe i jednolity system walutowy wpłynął na zachwiania gospodarcze tych państw. Wprowadzenie wspólnej polityki walutowej w krajach o znacznych różnicach strukturalnych było w tym wypadku nietrafnym posunięciem. Martin Feldstein¹, ekonomista i profesor Harvardu, napisał w „Foreign Affairs”:

Energia, która doprowadziła do powstania europejskiej unii walutowej, była energią polityczną, a nie ekonomiczną. Euro powinno zostać teraz uznane za eksperyment, który się nie powiódł [...] nie dlatego, że pogrążył go biurokratyczny błąd w zarządzaniu, lecz raczej ze względu na to, że były to nieuniknione konsekwencje narzucenia jednej waluty grupie bardzo różnych krajów.

Warto teraz zastanowić się, czy liberalizacja rynków finansowych jest właściwym posunięciem dla gospodarek poszczególnych krajów, z naciskiem na gospodarkę Polski. Liberalizacja finansowa rozumiana jest w niniejszym opracowaniu jako łagodzenie przepisów regulujących przepływy kapitału pomiędzy

¹ Przewodniczący i CEO (Chief Executive Officer) Narodowego Biura Badań Ekonomicznych (National Bureau of Economic Research).

poszczególnymi gospodarkami narodowymi oraz łagodzenie przepisów regulujących funkcjonowanie rynków finansowych i świadczenie usług finansowych, szczególnie dostęp inwestorów zagranicznych do krajowych rynków finansowych². Wspomniany proces globalizacji pośrednio wpływa również na ujednocnianie rynków, a sama globalizacja sprzyja wzrostowi płynności rynków finansowych i zmniejszeniu kosztów transakcyjnych³. Oczywiście liberalizacja rynków finansowych jest zjawiskiem pożądanym, jednak w różnych gospodarkach powinna odbywać się w innym czasie oraz z różną intensywnością. W Brukseli rozgorzała dyskusja m.in. na temat nowych wymogów kapitałowych dla banków, wynikających z porozumienia Bazylea III. Ich wdrożenie ma ustrzec UE przed następnym kryzysem finansowym. Komisja Europejska stanęła w ogniu krytyki za tak rygorystyczne postulaty.

2. Bazylea III

Bazylea jest potoczną nazwą obszaru specjalistycznej wiedzy regulacyjnej z zakresu zarządzania ryzykiem bankowym. Nazwa pochodzi od regulacji publikowanych przez Bazylejski Komitet ds. Nadzoru Bankowego, czyli Umowy Kapitałowej z 1988 r. (Bazylea I) oraz Nowej Umowy Kapitałowej z 2004 (Bazylea II). Dokumenty określały wytyczne w zakresie zarządzania ryzykiem i miały na celu zapewnienie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa wypłacalności i stabilności sektora bankowego i poszczególnych banków. Doświadczenia kryzysu lat 2007–2009, w tym przypadku problemów banków stosujących się do standardów bezpieczeństwa wyznaczonych przez minione regulacje bazylejskie, doprowadziły do potrzeby wprowadzenia dodatkowych standardów bezpieczeństwa. Prace i konsultacje Komitetu Bazylejskiego w grudniu 2010 r. zaowocowały dokumentem Basel III: *A global regulatory framework for more resilient banks and banking systems*⁴. Główne założenia to polepszenie jakości kapitału regulacyjnego, rozwój ilościowych i jakościowych aspektów zarządzania ryzykiem na skutek wdrożenia nowych regulacji, wprowadzenie maksymal-

² C.E. Weller, *Financial Crises after Financial Liberalization: Exceptional Circumstances Or Structural Weakness?*, „ZEI Working Paper” 1999, No. B99-15, s. 2.

³ K. Rybiński, *Globalizacja a rynki finansowe*, wystąpienie wiceprezesa Narodowego Banku Polskiego, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, 20.04.2006, s. 9.

⁴ <http://www.aecm.be/servlet/Repository/basel-proposal-framework.pdf?IDR=234> [12.07.2012].

nego współczynnika dźwigni, przeciwdziałanie efektom procyklicznym, uwzględnienie ryzyka systematycznego i współzależności pomiędzy dużymi podmiotami oraz wprowadzenie globalnego standardu płynności. Bazylea III narzuca bankom wymogi większych kapitałów własnych, by były odporniejsze na zawirowania na rynku finansowym. Kapitały te mają być też lepszej jakości, to znaczy w mniejszym stopniu oparte na ryzykownych instrumentach finansowych.

Obostrzenia mają wchodzić stopniowo w życie od 2013 do 2019 r. Z ubiegłorocznych wyliczeń doradców firmy Deloitte wynika, że potrzeba miliardów euro na uzupełnienie niedoborów kapitałowych przez zachodnie banki, które są niechętne zmianom i odgrają się, że będą przez to udzielać mniej kredytów firmom. Naciskają na Komisję Europejską, by nie wprowadzała zbyt dużych obostrzeń, ponieważ będzie to skutkowało oziębieniem gospodarki. Za większą swobodą krajów Unii Europejskiej w nakładaniu ograniczeń są Francja i Niemcy, na wdrożenie ostrych reguł naciska Wielka Brytania. Brytyjczycy mają kłopoty z odzyskaniem oszczędności utraconych wraz z upadkiem islandzkich banków.

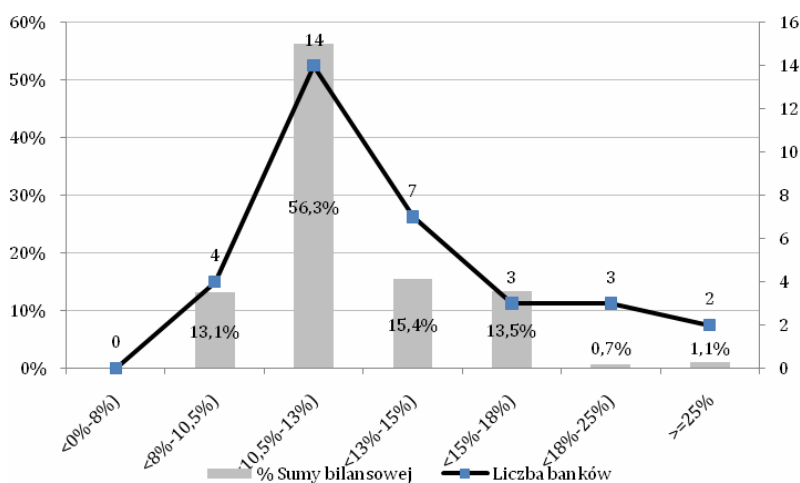
3. Obecna sytuacja banków komercyjnych i spółdzielczych w Polsce

Oceniając optymistyczny obraz bazy kapitałowej polskich banków, należy wziąć pod uwagę narastającą presję konkurencyjną banków globalnych na wykazywanie wyższych kapitałów, podnoszenie poprzeczki kapitałowej przez regulatorów w niektórych krajach (w Szwecji, wcześniej w Szwajcarii) oraz oczekiwania rynku, agencji ratingowych i wytyczne EBA co do bezpiecznej wielkości kapitałów (np. dodatkowy bufor kapitałowy na obligacje rządowe). Ponadto w perspektywie kilku lat trzeba mieć na uwadze, że w momencie nałożenia przez krajowego regulatora dodatkowego bufora antycyklicznego (maksimum 2,5%), co może mieć miejsce w sytuacji boomu gospodarczego i narastania na rynku bańki spekulacyjnej, część banków, według stanu na 30.06.2011 r., miałyby istotny niedobór kapitału⁵. Współczynnik wypłacalności banków jest traktowany przez nadzór bankowy jako podstawowy wskaźnik

⁵ Podsumowanie ilościowego badania wpływu Bazylei III na polski system bankowy – dla mediów, raport Związku Banków Polskich, 2012, s. 2.

sytuacji finansowej danej instytucji. Obrazuje, jak duża jest strefa bezpieczeństwa dla depozytariuszy i wierzycieli na wypadek nieoczekiwanych strat banku.

Wykres 1. Całkowity współczynnik wypłacalności – wszystkie banki⁶



Źródło: Podsumowanie ilościowego badania wpływu Bazylei III..., s. 2.

Na wykresie 1 pokazano całkowity współczynnik wypłacalności banków w Polsce. Cztery z badanych banków znajdują się w przedziale 8–10,5% wartości współczynnika wypłacalności. Zdecydowana większość banków, tj. 14, znajduje się w przedziale 10,5–13% wartości współczynnika wypłacalności, a procentowy udział sumy bilansowej przekracza 50%. Przedział 13–15% wartości współczynnika wypłacalności jest drugi, biorąc pod uwagę liczbę występujących w nim banków. Powyżej 15% wartości współczynnika wypłacalności tendencja jest malejąca.

Największym wyzwaniem mogą być jednak nowe wskaźniki płynności zapisane w umowie kapitałowej⁷. Z najnowszych szacunków PwC wynika, że minimalnego narzucanego progu nie osiągnęłoby aż 17 banków, a niedobór stabilnego finansowania wyniósłby 41,2 mld zł. Przy tej kwocie całkiem nie-

⁶ W przeprowadzonych przez firmę PwC badaniach udział wzięły 33 banki, w tym 23 komercyjne oraz 10 spółdzielczych.

⁷ Tj. Bazylei III.

winnie wyglądałby podatek bankowy – to około 500–700 mln zł. Chociaż nadal nie wiadomo, czy Ministerstwo Finansów wróci do tego pomysłu⁸.

Banki w Polsce w znacznej mierze nie są dostosowane do kapitałowych wymogów bazylejskich. Skutkiem tego w ostatnim czasie są obserwowane znaczące dla społeczeństwa zmiany strukturalne w bankach, jak np. redukcja liczby placówek czy zwolnienia pracowników. Przykładem jest Nordea Bank Polska – jeszcze do niedawna jeden z mocniejszych graczy na rynku kredytów hipotecznych, z dużymi aspiracjami. Od kilku miesięcy stopniowo ograniczał swoją sprzedaż kredytów mieszkaniowych. W końcu poinformował, że zamierza przyjmując model biznesowy⁹ banku doradczego, opartego na nowoczesnych technologiach. Zamknie 60 placówek i zwolni 400 pracowników. Na redukcję liczby placówek zdecydował się także Citi Handlowy, pracę straci 590 osób. Fala zwolnień nie ominie także pracowników Banku BPH. Do końca listopada 2012 r. instytucja zamierza zwolnić 600 pracowników. W poprzednich turach zwolnień grupowych odprawiła 2 tys. osób.

Bankiem, który zdecydował się zmienić model biznesowy, jest niewielki DnB Nord: jeszcze niedawno zapowiadał mocne wejście w sektor MSP i rozwój oferty bankowości detalicznej. Według oficjalnego komunikatu prasowego do listy banków redukujących zatrudnienie dołączył właśnie kolejny podmiot: BNP Paribas Bank Polska (dawniej Fortis Bank). W oficjalnym komunikacie czytamy:

Zarząd Banku postanowił realizować program podniesienia efektywności operacyjnej Banku, głównie w obszarze funkcji centralnych i wspierających, jednocześnie zwiększając przychody, a także kontynuując rozwój działalności poprzez inwestycje w sieć sprzedaży i kompetencje biznesowe. Program poprawy wydajności będzie wymagał redukcji zatrudnienia maksymalnie o 410 pracowników w całym Banku od czerwca 2012 roku do połowy 2013 roku. Koszty tej restrukturyzacji, związane z programem wsparcia osób objętych zwolnieniami, obciążą wyniki finansowe II kwartału 2012¹⁰.

⁸ <http://www.forbes.pl/artykuly/sekcje/strategie/banki-ida-na-wojne,23632,1> [12.07.2012].

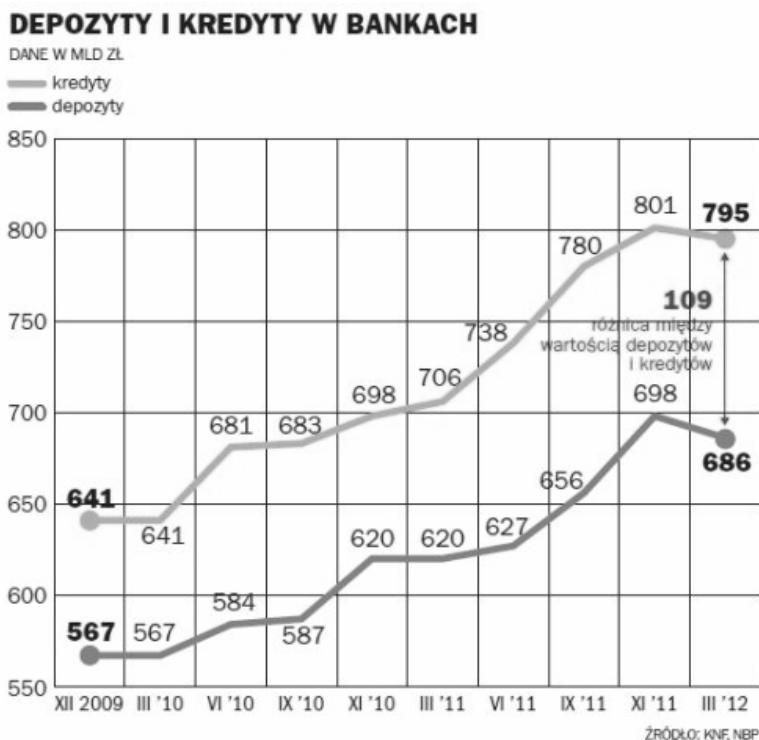
⁹ W uproszczeniu *model biznesowy* to plan realizowany przez przedsiębiorstwo (tu bank), który ma na celu generowanie przychodów ze szczególnym naciskiem na osiągnięcie większych zysków.

¹⁰ http://www.bloomberg.com/apps/news?pid=polska_story&sid=aLmKKHGJORE0 [12.07.2012].

4. Skutki pakietu legislacyjnego w Polsce

Pozytywnym skutkiem dla społeczeństwa w Polsce będzie walka banków o pozyskanie i utrzymanie w perspektywie długookresowej depozytów bankowych. Z tygodnia na tydzień rośnie oprocentowanie depozytów, ponieważ banki muszą sprostać wymogom kapitałowym Bazylei III. Rekordziści to np. Meritum Bank (Lokata Powitalna), Idea Bank (Lokata Tax free) i neoBank (Lokata on-line dla Nowych Klientów), licytują wysoko, co najmniej 8%. W ofercie pokonał je Deutsche Bank, który na lokacie internetowej z dzienną kapitalizacją daje aż 8,1%. Druga połowa roku może przynieść jeszcze większą licytację banków o zawartość portfeli klientów. Banki będą musiały zalepić stumiliardową dziurę między kredytami a depozytami, co przedstawiono na wykresie 2.

Wykres 2. Stosunek depozytów do kredytów w bankach



Źródło: Komisja Nadzoru Finansowego, Narodowy Bank Polski, 2012.

W badanym przez Narodowy Bank Polski okresie różnica między depozytami a kredytami sukcesywnie ulega powiększeniu. Pod koniec 2009 r. wynosiła 74 mld zł, na początku 2012 aż 109 mld zł. Banki, zwiększając akcję kredytową, która jest dla nich bardziej zyskowna, zwiększyły przyjmowany dotychczas poziom ryzyka.

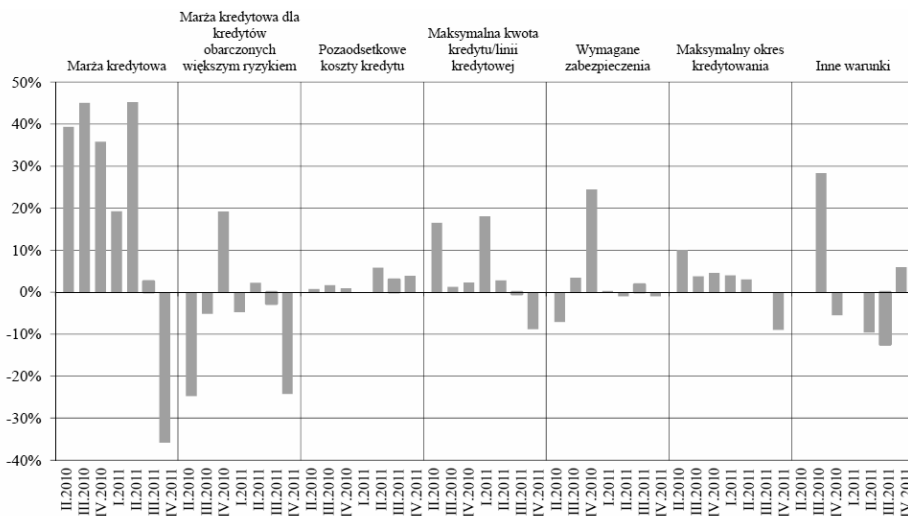
W regulacjach Bazylei III nie chodzi o to, aby pod każdy udzielony 30-letni kredyt bank kontraktował identyczną 30-letnią lokatę lub obligację. Model ten jest bardziej skomplikowany. Za długoterminowy depozyt może być uznana nawet lokata *a vista*¹¹, o ile klient, który ją zakłada, jest związany długoterminową relacją z bankiem (np. ma w nim swój podstawowy rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy, korzysta dodatkowo z innych usług i produktów). Dlatego te banki, które nie przesadziły w przeszłości z kredytami, nie muszą się martwić Bazyleą III. Kto ma wolne oszczędności i zastanawia się, gdzie je ulokować, obecnie sam dyktuje warunki współpracy. W najbliższych miesiącach niektóre banki, znając płynnościowe wymogi Bazylei III, prawdopodobnie będą równoległe ograniczać kredyty i agresywnie walczyć o pieniądze klientów, oferując im długoterminowe depozyty. Jak Alior Bank, który już w 2011 r. wprowadził na rynek konto oszczędnościowo-emerytalne na 5 i 10 lat, ze stałym oprocentowaniem odpowiednio 5% i 6% w skali roku. Z kolei Bank Pocztowy ogłosił, że za dwuletni depozyt daje 7% i będzie wypłacał odsetki co miesiąc (jak rentierowi). Warunek – trzeba mieć konto w Banku Pocztowym. Z kolei Deutsche Bank PBC i Idea Bank (z grupy Getin) proponują dobrze oprocentowane lokaty w ramach kont emerytalnych IKZE i IKE, w pakietach z programami inwestycyjnymi). Deutsche Bank proponuje stałe oprocentowanie – 6% na 10 lat lub stopę uzależnioną od inflacji (oprocentowanie konta równe inflacji plus 2%), natomiast Idea Bank zachęca stałym oprocentowaniem w wysokości 7,29%, choć też trzeba spełnić dodatkowe warunki, na stałe wiążąc się z bankiem¹².

Walka o klienta mającego depozyty to nie wszystko. Warto spojrzeć na klientów, którzy są kredytobiorcami. Skoro wysokie oprocentowanie lokat jest dla społeczności posiadających oszczędności zjawiskiem pozytywnym, to redukcja na rynku kredytów będzie zjawiskiem negatywnym dla osób, które są

¹¹ Lokaty *a vista* występują najczęściej pod postacią kont oszczędnościowych. Środków gromadzonych w tej formie oszczędzania zwykle nie dotyczą ograniczenia charakterystyczne dla lokat, np. zamrożenie środków na kilka miesięcy lub wysokość wkładu minimalnego.

¹² http://wyborcza.biz/finanse/1,105684,11707689,Banki_licytuja_sie_na_lokaty_Ile_mozna_zarobic_.html [12.07.2012].

Wykres 3. Warunki udzielania kredytów dla przedsiębiorstw



Źródło: *Raport NBP, Rynek Kredytowy*, Warszawa 2012; dostęp on-line http://www.nbp.pl/systemfinansowy/rynek_kredytowy_2012_1.pdf [12.07.2012].

kredytobiorcami. Przyzwyczajenia Polaków zmierzają w kierunku struktury przyzwyczajenia w Stanach Zjednoczonych. Przykładem może być posiadanie np. karty kredytowej. W USA większość społeczeństwa wybiera tę formę finansowania ze względu na wiele korzyści. Działanie karty kredytowej możemy porównać do dźwigni finansowej. Przez około 60 dni finansujemy się kapitałem obcym, w tym czasie nieoprocentowanym, własne środki lokujemy np. na koncie oszczędnościowym, po czym spłacamy kartę na koniec okresu bezodsetkowego, uzyskując w ten sposób dodatkowe oprocentowanie środków. Innymi przykładami mniejszej dostępności i większych wymogów udzielania są kredyty (mieszkaniowe, dla przedsiębiorstw) oraz pożyczki udzielane klientom indywidualnym (celowo pominięte w niniejszym opracowaniu). Banki po raz pierwszy podniosły marże pobierane od kredytów dla przedsiębiorstw w I kwartale 2010 r. (około 36% netto, zob. wykres 3). Jednocześnie około 24% banków zadeklarowało podwyższenie marż w przypadku kredytów obciążonych większym ryzykiem. Zaostrzenie warunków dotyczyło również maksymalnej kwoty kredytu i maksymalnego okresu kredytowania. Pozostałe warunki kredytowania przedsiębiorstw nie uległy istotnym zmianom. Większość banków tłumaczy zaostrzenie polityki kredytowej podwyższonym ryzykiem związanym z przewi-

dywaną sytuacją gospodarczą¹³. Podwyższenie wymogów przy udzielaniu kredytów przedsiębiorstwom stanie się zjawiskiem powszechnym ze względu na regulacje wymogów kapitałowych w bankach.

Warunki udzielania kredytów przedsiębiorstwom w badanym okresie zostały zaostrzone. Banki podwyższyły marże pobierane od kredytów dla przedsiębiorstw, około jedna trzecia badanych banków zadeklarowała podwyższenie marży od kredytów obarczonych większym ryzykiem. Zaostrzenie dotyczy także maksymalnej kwoty udzielanego kredytu oraz maksymalnego okresu kredytowania. Bardziej rygorystyczne wymogi ze strony banków wynikają z chęci minimalizacji ryzyka związanego z kredytowaniem przedsiębiorstw.

Już w 2011 r. mieliśmy do czynienia z kilkoma czynnikami, które wpłynęły na rynek kredytów mieszkaniowych. Duże znaczenie miały rekomendacje Komisji Nadzoru Finansowego oraz stopniowe wygaszanie programu „Rodzina na swoim”. Według danych najnowszego raportu *Kredyt Trendy*, opracowanego przez Biuro Informacji Kredytowej, w 2011 r. banki udzieliły niemal 243 tys. kredytów mieszkaniowych, czyli o 1,3% mniej niż przed rokiem¹⁴. Wyniki badań przeprowadzonych przez AMRON-SARFiN obrazują, że w IV kwartale 2011 r. nastąpiła kontynuacja spadkowego trendu cen mieszkań, wynikającego ze wzrostu podaży nowych mieszkań i osłabienia akcji kredytowej, przekładającego się na zmniejszenie efektywnego popytu na mieszkania. Zarówno liczba zawartych umów, jak i łączna wartość obniżyły się odpowiednio o 13% oraz 15,5%. Spadek łącznej wartości kredytów o 2 mld zł był w znacznym stopniu konsekwencją spadku liczby udzielanych kredytów w ramach programu „Rodzina na swoim”. Dostosowanie wymogów kapitałowych będzie teraz determinantą zmniejszenia akcji kredytowej. Prezes Getin Banku Krzysztof Rosiński przyznał, że zatrzymuje maszynkę z kredytami hipotecznymi. Banki, których stosunek depozytów do kredytów jest zbyt niski, wybiorą podwójne rozwiązanie – zwiększenie akcji depozytowej i redukcję kredytowania, zwłaszcza długoterminowego¹⁵. Warunki udzielania kredytów mieszkaniowych przedstawiono na wykresie 4. Banki zaostrzające politykę kredytową

¹³ http://www.nbp.pl/systemfinansowy/rynek_kredytowy_2012_1.pdf [12.07.2012].

¹⁴ http://www.aiebank.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=15083:prezen-tacja-kredytowe-trendy-spada-liczba-udzielanych-kredytow-mieszkaniowych&catid=564:miesiecznik-finansowy-bank&Itemid=494 [12.07.2012].

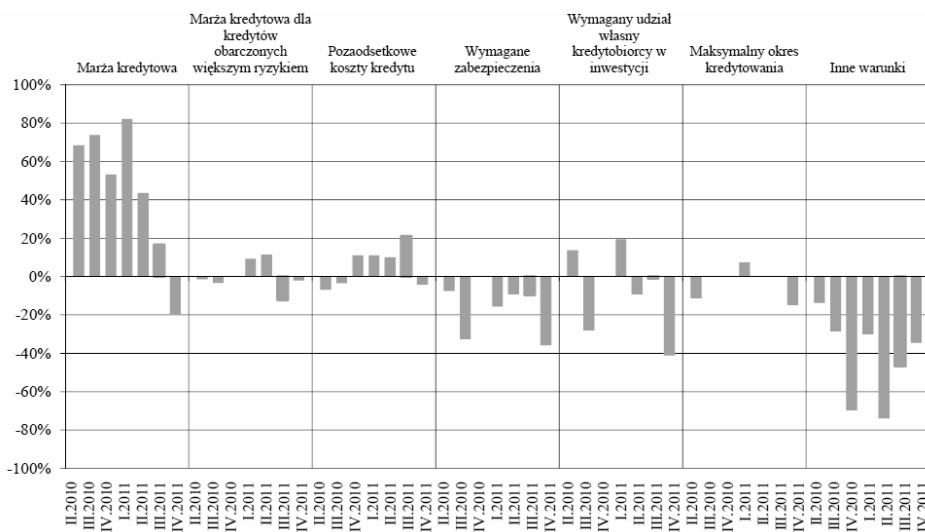
¹⁵ http://pieniadze.gazeta.pl/Oszczedzanie/1,124553,11707689,Banki_licytuja_sie_na_lokaty_Ile_mozna_zarobic_.html [12.07.2012].

tłumaczyły to przede wszystkim podwyższonym ryzykiem związanym z przewidywaną sytuacją gospodarczą. Zdaniem niemal jednej czwartej banków znaczenie miała ich bieżąca lub oczekiwana sytuacja kapitałowa¹⁶.

Krzysztof Pietraszkiewicz, prezes Związku Banków Polskich¹⁷, podkreślił:

Spadkowy trend akcji kredytowej jest niewątpliwie wynikiem zaostrzenia regulacji przez Komisję Nadzoru Finansowego, jak i działań rządu, który zdecydował o ograniczeniu programu „Rodzina na swoim”. Wydaje się, że jest już najwyższa pora na to, aby szeroko rozumiana polityka mieszkaniowa stała się jednym z priorytetów rządzących. Konsekwencje zaniechań mogą być bardzo bolesne zarówno dla nas nabywców, jak i dla budżetu państwa. Niezbędne jest uruchomienie powszechnego systemu długoterminowego oszczędzania na cele mieszkaniowe.

Wykres 4. Warunki udzielania kredytów mieszkaniowych



Źródło: Raport NBP, Rynek Kredytowy, Warszawa 2012; http://www.nbp.pl/systemfinansowy/rynek_kredytowy_2012_1.pdf [2012-07-12].

Na powyższym wykresie obserwujemy, że banki dokonały zaostrzenia wszystkich warunków udzielania kredytów mieszkaniowych. Największy odse-

¹⁶ http://www.nbp.pl/systemfinansowy/rynek_kredytowy_2012_1.pdf [12.07.2012].

¹⁷ <http://www.zbp.pl/site.php?s=MTM0OTQxMjk=> [12.07.2012].

tek banków wskazał na podwyższenie wymaganego udziału własnego kredytobiorcy w inwestycji oraz wymaganych zabezpieczeń, a ponad jedna trzecia banków – na warunki nieuwzględnione w ankiecie.

Podsumowanie

Warto spojrzeć na sytuację dostosowywania wymogów kapitałowych także od strony polskiej gospodarki. W niniejszym opracowaniu przedstawiono jedynie dwa podstawowe skutki dla społeczeństwa. Jacek Rostowski w swojej prezentacji na Forum Bankowym Związku Banków Polskich zawarł informację o skumulowanym wzroście PKB w latach 2008–2011, wynoszącym 15,8%. Jego zdaniem jest to rekord w skali ostatniego 20-lecia. Minister finansów podczas tego spotkania powiedział, że ten wzrost wynika z silnych fundamentów, zwłaszcza ze zdrowego, silnego systemu bankowego, co jest podstawą polskiej gospodarki. Rostowski uważa, że w znacznej mierze przyczyniła się do tego duża liczba małych przedsiębiorstw, które elastycznie reagowały na kryzys gospodarczy. Liberalizacja rynków finansowych – owszem – jednak w świetle doświadczeń, nie w takim samym czasie i nie tymi samymi narzędziami w różnych gospodarkach. „Media powinny wspierać sektor bankowy w zwiększaniu skłonności Polaków do oszczędzania” – namawiał Przemysław Barbrich ze Związku Banków Polskich podczas debaty z 9.05.2012 r., poświęconej wizji i wizerunkowi banków, którą na warszawskiej giełdzie zorganizowała firma PRoto i Ciszewski MSL¹⁸. To najwymowniej świadczy o bojowych nastrojach wśród bankowców, które w drugiej połowie roku mogą przełożyć się na argumenty bardziej wymierne, wyrażone w procentach płaconych za depozyty oraz redukcją akcji kredytowej. W podsumowaniu można powiedzieć, że podjęte inicjatywy w zakresie zaostrzenia działalności banków wpływają nie tylko na system bankowy, ale na całą gospodarkę danego kraju i jego społeczność.

¹⁸ <http://pieniadze.gazeta.pl/Oszczedzanie/2029020,124553,11707689.html> [12.07.2012].

Literatura

- Podsumowanie ilościowego badania wpływu Bazylei III na polski system bankowy – dla mediów*, raport Związku Banków Polskich, 2012.
- Rybiński K., *Globalizacja a rynki finansowe*, wystąpienie wiceprezesa Narodowego Banku Polskiego, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, 20.04.2006.
- Weller C.E., *Financial Crises after Financial Liberalization: Exceptional Circumstances Or Structural Weakness?*, „ZEI Working Paper” 1999, no. B99-15.
- http://www.alebank.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=15083:prezentacja-kredytowe-trendy-spada-liczba-udzielanych-kredytow-mieszkaniowych&catid=564:miesicznik-finansowy-bank&Itemid=494.
- http://www.bloomberg.com/apps/news?pid=polska_story&sid=aLmKKGJORE0.
- <http://www.forbes.pl/artykuly/sekcje/strategie/banki-ida-na-wojne,23632,1>.
- http://www.nbp.pl/systemfinansowy/rynek_kredytowy_2012_1.pdf.
- http://pieniadze.gazeta.pl/Oszczedzanie/1,124553,11707689,Banki_licytuja_sie_na_lokaty__Ile_mozna_zarobic_.html.
- <http://pieniadze.gazeta.pl/Oszczedzanie/2029020,124553,11707689.html>.
- http://wyborcza.biz/finanse/1,105684,11707689,Banki_licytuja_sie_na_lokaty__Ile_mozna_zarobic_.html.
- <http://www.zbp.pl/site.php?s=MTM00TQxMjk=>.

SELECTED EFFECTS OF THE INTRODUCTION OF NEW CAPITAL REQUIREMENTS IN POLAND

Summary

Globalization of finance market significantly affected on increasing risk which effects are out of control. Experiences delivered by 2007–2009 crisis (banks in this case, which applied to Basel regulations of safety standards) brought implementation of additional tightened safety standards. Nowadays bankers are in fighting mood, which can bring to increasing deposit rates and credit reduction in second half of year. How does it affect on polish society and economy?

Key words: Basel III, the legislative package, capital requirements in banks, banking, behavioral finance.

JEL Codes: D14, D18, E21, E22, E42, E44, E51, E52, E58, F30, F32, F33, F34, F36, G00, G01, G02, G10, G11, G15, G20, G21, K19, K33

Translated by Agnieszka Mastalerz

